



# Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

---

Warszawa, 13 marca 2024 r.  
Znak sprawy: DOS.dws.058.2.2024

Pan  
Szymon Hołownia  
Marszałek Sejmu RP

Dotyczy: odpowiedź na Interpelację nr 1652 Posłów na Sejm RP Joanny Borowiak, Lidii Burzyńskiej, Zbigniewa Hoffmanna

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do Interpelacji z 21 lutego 2024 r. Państwa Posłów na Sejm RP Joanny Borowiak, Lidii Burzyńskiej, Zbigniewa Hoffmanna w sprawie działań podejmowanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w odpowiedzi na postulaty protestujących polskich rolników, przekazuję następujące informacje.

**Na terenie Polski odbył się największy od lat strajk generalny polskich rolników protestujących przeciw napływowi produktów rolnych z Ukrainy oraz przeciw wymogom narzucanym polskim rolnikom w ramach Europejskiego Zielonego Ładu.**

Rolnicze protesty miały już miejsce jesienią 2023 r. i były pochodną błędów podejmowanych przez poprzednio rządzących.

Rolnicy protestują w słusznej sprawie, bo zachowanie produkcji rolnej decyduje o bezpieczeństwie żywnościowym kraju.

Nowe kierownictwo resortu od samego początku prowadziło i w dalszym ciągu prowadzi rozmowy z protestującymi rolnikami. Główne postulaty zgłaszane przez rolników to, m. in.:

- konieczność uproszczenia i ograniczenia nieracjonalnych wymogów Europejskiego Zielonego Ładu;
- ograniczenie nadmiernego napływu towarów rolno-spożywczych z Ukrainy;

- poprawa opłacalności produkcji rolnej.

W obszarze Europejskiego Zielonego Ładu Komisja Europejska (KE) po interwencjach wycofała się z ograniczenia o 50% stosowania środków ochrony roślin. Ponadto KE uprościła zasadę ugorowania 4% gruntów ornych, dając możliwość uprawy roślin motylkowatych i międzyplonów.

Produkty importowane muszą spełniać wymogi unijne lub ekwiwalentne do unijnych w obszarze bezpieczeństwa żywności i zdrowia. Określone kategorie produktów podlegają kontrolom weterynaryjnym, fitosanitarnym, sanitarnym lub jakościowym zgodnie z procedurami określonymi przez unijne i krajowe przepisy. Jeśli chodzi o pozostałe unijne wymogi produkcji (środowiskowe i inne związane ze zrównoważonym rozwojem) KE próbuje przy pomocy różnych dostępnych instrumentów doprowadzić do zwiększenia zakresu ich stosowania przez partnerów handlowych z krajów trzecich. Ministrowie rolnictwa krajów UE, w tym polski minister rolnictwa, na forum Rady AGRIFISH popierają działania i podkreślają potrzebę sięgnięcia przez KE po skuteczne środki warunkujące dostęp do rynku UE produktów wytworzonych w warunkach analogicznych jak unijne. KE zwraca przy tym uwagę, że propozycje nałożenia nowych wymogów na import wymagają przed ich wprowadzeniem uważnej analizy. Analiza powinna dotyczyć zarówno ryzyka ich zaskarżenia, jako niezgodnych z zasadami Światowej Organizacji Handlu (WTO) czy dwustronnymi umowami handlowymi, jak i technicznej możliwości weryfikacji przez służby UE przestrzegania takich standardów w krajach pozaunijnych. Powinna również uwzględniać ocenę korzyści z wprowadzenia takich środków na tle wynikających z nich kosztów.

Wprowadzenie przez Polskę restrykcji czy zakazów w imporcie spoza UE mogłoby narazić nasz kraj na zarzuty niezgodności z zobowiązaniami międzynarodowymi. Ryzyko takie byłoby tym większe, gdyby takie środki były wprowadzone jednostronnie, bez zgody KE i bez uzasadnienia względami dopuszczalnymi w świetle prawa UE. Mogłoby to również spowodować działania odwetowe wobec polskiego eksportu rolno-spożywczego ze strony krajów trzecich objętych takimi potencjalnymi restrykcjami. Dlatego też popieram poszukiwanie rozwiązań na poziomie UE, które spowodują większe egzekwowanie unijnych norm i wymogów produkcji rolnej od produktów rolno-spożywczych importowanych z krajów trzecich.

**Jakie działania podjęto dotychczas i podejmuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi pod Pana kierownictwem w odpowiedzi na postulaty protestujących polskich rolników?**

Ministerstwo ma stale na uwadze problem nadmiernego importu rolno-spożywczego z Ukrainy. Od wielu tygodni angażujemy się w dyskusje na forum UE dotyczące przedłużenia tzw. autonomicznych środków handlowych (ATM), tj. środków na mocy których UE jednostronnie zawiesiła w imporcie z Ukrainy cła możliwe jeszcze do zastosowania na podstawie Układu o stowarzyszeniu UE-Ukraina. Ministerstwo wskazywało, że nie popiera kolejnego przedłużenia ATM, będących środkami jednostronnymi i liberalizującymi w pełni cła bez okresów przejściowych, a opowiada się za liberalizacją stopniową i wzajemną.

31 stycznia 2024 r. KE opublikowała projekt rozporządzenia przedłużającego ATM o kolejny rok, tj. od 6 czerwca 2024 r. do 5 czerwca 2025 r. Przewidziano w nim, m.in., mechanizm automatycznego przywracania ceł w imporcie mięsa drobiowego, jaj i cukru po przekroczeniu przez import z Ukrainy określonych wielkości progowych. Co do zasady popieram ten mechanizm, uważam jednak, że wielkości progowe, których przekroczenie skutkowałoby jego uruchomieniem, są zbyt wysokie. Dlatego też Ministerstwo zgłosiło postulat, aby za okres referencyjny dla ich wyliczenia przyjąć średnią wielkość importu z Ukrainy nie w latach 2022-2023, jak proponuje KE, ale w latach 2019-2021, sygnalizując jednocześnie gotowość do akceptacji innych okresów: 2020-2022 lub ostatecznie 2021-2023. Ministerstwo apeluje także do KE o wprowadzenie takiego mechanizmu już teraz, na podstawie obowiązujących regulacji prawnych, nie czekając na wejście w życie rozporządzenia przedłużającego ATM (tj. 6 czerwca 2024 r).

Zgłaszano zastrzeżenia również do innych elementów projektu rozporządzenia.

Wymaga ono modyfikacji, aby:

- zapewnić możliwość zastosowania środków ochronnych wobec wszystkich towarów rolnych bez wyjątku. Tymczasem projekt KE wyłącza z tej możliwości produkty, w przypadku których UE zobowiązała się w Układzie stowarzyszeniowym UE-Ukraina do stosowania zerowej stawki celnej (np. rzepak, owoce miękkie),
- usunąć przepis projektu rozporządzenia zawieszający w stosunku do produktów importowanych z Ukrainy możliwość samodzielnego wprowadzenia przez państwa członkowskie, w wyjątkowych sytuacjach, nadzwyczajnych środków służących ochronie zdrowia i bezpieczeństwa publicznego.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW) przekazał powyższe i inne postulaty dotyczące projektu rozporządzenia przedłużającego ATM wiceprzewodniczącemu KE, komisarzowi UE ds. handlu Valdisowi Dombrovskisowi (oraz do wiadomości komisarzowi UE ds. rolnictwa Januszowi Wojciechowskiemu) w piśmie z 12 lutego 2024 r. MRiRW będzie nadal zabiegać w dyskusji na krajowym i unijnym forum o najkorzystniejsze dla polskich producentów rolnych rozwiązania w tej sprawie. 6 lutego br. Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zapowiedziała wycofanie przez KE projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin i w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) 2021/2115 – sztandarowego projektu, który miał realizować ograniczenia dotyczące stosowania w rolnictwie środków ochrony roślin, ujęte w Strategii od Pola do Stołu oraz Europejskim Zielonym Ładzie. Projekt ten, wcześniej odrzucony przez Parlament Europejski, zawiera nieracjonalne i nieakceptowalne dla Polski cele w zakresie ograniczenia stosowania środków ochrony roślin.

Należy podkreślić, że Polska, od początku prac nad projektem, jednoznacznie i konsekwentnie sprzeciwiała się jego założeniom. Polska podkreślała, że proponowane rozwiązania miałyby negatywny wpływ na bezpieczeństwo żywnościowe i konkurencyjność unijnego rolnictwa, a także prowadziłyby do zwiększenia uzależnienia unijnego systemu żywnościowego od importu żywności. Powyższe zastrzeżenia stały się szczególnie aktualne w kontekście zdarzeń zakłócających łańcuchy dostaw, jak pandemia COVID-19 i wojna w Ukrainie. Projekt nakładający na rolników szereg nowych oraz nieuzasadnionych obowiązków i ograniczeń uderzałby też w opłacalność produkcji rolnej.

Niekwestionowana potrzeba ochrony dla przyszłych pokoleń zasobów środowiska naturalnego nie może naruszać podstawowej funkcji rolnictwa, jaką jest zaspokojenie potrzeb żywnościowych obywateli UE. Co więcej, obserwowane zamiany klimatyczne, utrudniające lub wręcz wykluczające produkcję rolną w niektórych obszarach naszego globu powodują, iż UE powinna zwiększać swoją rolę w systemie globalnego bezpieczeństwa żywnościowego.

Sprzeciwiając się przyjęciu nieracjonalnych rozwiązań Polska prowadziła aktywnie – i jak widać skutecznie – działania na poziomie organów UE. Wokół stanowiska Polski udało się bowiem zbudować silną koalicję państw członkowskich podzielających te same zastrzeżenia, co miało kluczowe znaczenie dla braku akceptacji tego projektu na poziomie Rady UE. Tym samym Polska skutecznie blokowała przyjęcie na poziomie

Rady UE przepisów wdrażających Europejski Zielony Ład, które istotnie uderzyłyby w polskie rolnictwo.

### **Podjęte i planowane działania w celu odwrócenia zapisów w obszarze Wspólnej Polityki Rolnej.**

Mając na względzie trudną sytuację rolników, istotne jest jak najszybsze wprowadzenie uproszczeń i zmniejszenie obciążeń administracyjnych.

W ocenie MRiRW priorytetowe działania w zakresie uproszczeń powinny się skupić na przepisach UE, szczególnie na tych, które wzbudzają największą krytykę i negatywne reakcje. Przygotowując polski Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 (PS WPR) wprowadzono wiele rozwiązań, które ukierunkowane były na zmniejszenie obciążeń administracyjnych. MRiRW analizuje na bieżąco możliwości wprowadzenia dodatkowych uproszczeń. Jednakże wprowadzenie zmian obecnie postulowanych przez rolników wymaga zmiany przepisów unijnych.

Za najbardziej istotne uważam zmiany w odniesieniu do GAEC, czyli norm w ramach zasady warunkowości.

Obowiązek ugorowania gruntów wynikający z normy GAEC 8 jest przykładem nadmiernych i niezrozumiałych obciążeń nakładanych na rolników. Nie można co roku, w odpowiedzi na niesprzyjającą sytuację w rolnictwie, wprowadzać derogacji, która tak, jak ta z tego roku, nie odpowiada w pełni na potrzeby rolników. W opinii MRiRW należy wprowadzić rozwiązania o charakterze trwałym. Dlatego należy usunąć wymogi GAEC 8 z obowiązkowej warunkowości i wprowadzić je jako dobrowolne dla rolników (np. jako ekoschemat).

W tym kontekście należy również mieć na względzie, że zaproponowana przez KE derogacja od stosowania normy GAEC 8 w 2024 r. nie rozwiązuje problemów, z którymi mierzą się teraz rolnicy zarówno w Polsce, jak i Europie, dlatego konieczne jest niezwłoczne podjęcie przez KE kroków prawnych w celu ponownego ustanowienia derogacji od stosowania normy GAEC 8. Absolutnie niezbędne jest zastosowanie w roku 2024 odstępstwa od stosowania normy GAEC 8 poprzez całkowite odstąpienie od obowiązku przeznaczania 4% powierzchni na obszary lub elementy nieprodukcyjne, w tym grunty ugorowane. Jest to odstępstwo odmienne od tego, które miało miejsce w 2023 r., zgodnie z którym rolnicy nadal deklarowali ugory, na których prowadzili jednak uprawy.

MRiRW uważa również, że należy zmienić normę GAEC 6, w ramach której rolnicy zobowiązani są do utrzymywania okrywy ochronnej gleby co najmniej od 1 listopada do

15 lutego kolejnego roku (I) na powierzchni stanowiącej co najmniej 80% gruntów ornych w gospodarstwie oraz (II) w międzyrzędziach na plantacjach drzew owocowych. W opinii MRiRW powinna ona być skierowana wyłącznie na obszary, na których występuje erozja wodna i wietrzna, a nie na cały kraj.

W przypadku normy GAEC 7 korzystnym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie odstępstwa polegającego na uznaniu - na potrzeby zmianowania - możliwości uprawy w roku 2024 takiej samej uprawy, jaka była na danej powierzchni w roku 2023 oraz o odstąpieniu od innych wymogów w ramach tej normy, np. dywersyfikacji upraw. MRiRW wnioskuje też o odstąpieniu od stosowania sankcji za nieprzestrzeganie warunkowości, jeżeli wynika to z trudnej sytuacji panującej obecnie na rynku. Popieram inicjatywę Komisji w tym zakresie, jednak konieczne jest wydanie przez nią prawnie wiążącego aktu (a nie tylko wytycznych) uznającego tę trudną sytuację za nadzwyczajne okoliczności lub siłę wyższą.

MRiRW popiera zatem proponowane działania, jednak aby mogły być skuteczne, muszą zostać wdrożone w odpowiedniej, prawnie wiążącej formie, np. przez uznanie ich za nadzwyczajne okoliczności, o których mowa w art. 3 ust. 1 rozporządzenia PE i Rady (UE) nr 2021/2116. Skuteczność tych działań wymaga także odpowiedniego tempa prac, aby rozwiązania te mogły zostać zakomunikowane rolnikom jeszcze przed rozpoczęciem kampanii 2024 r. i żeby możliwe było ich wykonanie przez państwa członkowskie.

Państwa członkowskie muszą ponadto mieć możliwość elastycznego reagowania na pojawiające się wyzwania i oczekiwania rolników. KE powinna wykazywać się większą elastycznością, jeśli chodzi o przyjmowanie zmian PS WPR proponowanych przez państwa członkowskie. Dotyczy to zmian, które mają charakter uproszczeniowy, a które są zgodne z przepisami UE lub takich, które uzyskały zgodę KE - w przypadku PS WPR innych państw członkowskich (np. propozycja zmiany polskiego PS WPR polegająca na zniesieniu dywersyfikacji w ramach GAEC 7). Mając na uwadze, że polski PS WPR został zatwierdzony jako jeden z pierwszych, wielokrotnie zastrzegaliśmy możliwość dostosowania już zatwierdzonego PS WPR w przypadku, gdyby w odniesieniu do później zatwierdzanych PS WPR KE zastosowała mniej wymagające podejście. Takie zmiany często są kwestionowane przez KE, ponieważ w jej opinii prowadzą do osłabienia ambicji środowiskowych.

Ponadto istotne jest również wprowadzenie następujących uproszczeń: (I) zniesienie obowiązku kontroli warunkowości w odniesieniu do gospodarstw o maksymalnej powierzchni gospodarstwa do 10 ha; (II) zwolnienie z norm GAEC 2 (Ochrona terenów

podmokłych i torfowisk), GAEC 4 (strefy buforowe wzdłuż cieków wodnych), GAEC 5 (właściwe prowadzenie produkcji na stokach o nachyleniu co najmniej 14%) i GAEC 6 (minimalna pokrywa glebowa w najwrażliwszych okresach) gospodarstw, których maksymalna wielkość nie przekracza 10 hektarów; (III) ustanowienie uproszczonego systemu kontroli warunkowości dla rolników, których maksymalna wielkość gospodarstwa nie przekracza 10 hektarów, zamiast 5 hektarów; (IV) zmniejszenie sankcji w ramach warunkowości oraz zmniejszenie poziomu kar w przypadku nieumyślnej niezgodności.

MRiRW uważa, że:

- potrzebna jest większa elastyczność w zakresie systemu monitorowania obszaru. To państwo członkowskie powinno zdecydować, które interwencje i warunki kwalifikowalności zostaną objęte tym systemem, biorąc pod uwagę specyficzne warunki występujące w danym państwie członkowskim;
- należy umożliwić rolnikom większą elastyczność w zakresie modyfikacji wniosków po ostatecznym terminie tak, aby mogli lepiej reagować na zmieniającą się sytuację w rolnictwie;
- należy zmienić przepisy UE dotyczące dopuszczalnej liczby zmian PS WPR oraz czasu na zatwierdzanie zmian.

Dyskusja na temat potrzeby wprowadzenia uproszczeń prowadzona była na posiedzeniu Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa 26 lutego 2024 r. KE przedstawiła wstępną ocenę propozycji zgłoszonych przez państwa członkowskie i wskazała rozwiązania, w tym krótkoterminowe bez potrzeby zmiany rozporządzeń.

Uregulowanie handlu rolnego z Ukrainą jest jednym z priorytetów resortu rolnictwa. Podtrzymany został krajowy zakaz importu do Polski zbóż, rzepaku i słonecznika oraz niektórych produktów przetwórstwa, tj. mąki pszennej, śruty, otrębów i makuchów. Jednocześnie dążymy do wypracowania porozumienia dwustronnego z Ukrainą, które rozszerzałoby zakres ochrony rynku o inne wrażliwe produkty, takie jak: cukier, drób, jaja, owoce miękkie, miód, sok jabłkowy, oleje.

W roku 2022 Polska odnotowała nadwyżkę w handlu ogółem z Ukrainą w kwocie ok. 3,5 mld euro. Natomiast w przypadku handlu rolno-spożywczego wartość eksportu z Polski do Ukrainy w roku 2023 wyniosła 1,033 mld euro, z kolei wartość importu z Ukrainy to 1,69 mld euro, stąd powstaje deficyt w wysokości 656 mln euro. Całkowite zamknięcie granicy może spowodować wstrzymanie polskiego eksportu towarów rolnych do Ukrainy, co może skutkować likwidacją wielu miejsc pracy.

Od 6 do 11 marca do ponad 50 tys. rolników trafiły 204 mln zł w ramach dopłat do kukurydzy. W kolejnych dniach płatności będą kontynuowane. Wnioski o taką pomoc złożyło już ponad 172 tys. rolników. Wznowione zostanie także udzielanie 2-procentowych kredytów płynnościowych.

MRiRW zabiega o zwiększenie dodatkowej pomocy finansowej dla rolników.

Przedstawiliśmy na forum rządu potrzeby finansowe wynikające ze zgłaszanych przez rolników programów pomocowych, m.in., dopłat do zbóż, dopłat do nawozów oraz podwyższenia dopłat do paliwa do 2 zł.

Chciałbym także podkreślić, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi otwarte jest na dialog z rolnikami i analizuje wszystkie zgłoszone postulaty rolników i organizacji rolniczych. MRiRW wspólnie z Premierem Donaldem Tuskiem prowadzi rozmowy z liderami protestujących rolników, które mają na celu opracowanie programu pomocy, który ma doprowadzić do zminimalizowania nadwyżki zboża, jak również rozwiązanie problemów w rolnictwie wynikających z obecnego kształtu Europejskiego Zielonego Ładu.

Z wyrazami szacunku

z. up. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Michał Kołodziejczak

Sekretarz Stanu

/podpisano elektronicznie/

Do wiadomości:

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów